

Anatol Żytko (Mińsk)

## Polityka rosyjska wobec szlachty białoruskiej w latach 1861–1914

Historia białoruskiej szlachty\* do początku lat dziewięćdziesiątych XX stulecia była „białą plamą” w białoruskiej historiografii. Przedmiotem badań socjalnej struktury społeczeństwa były klasa robotnicza lub chłopcy i obszarnicy w związku z problematyką agrarną. Takie podejście wynikało z marksistowsko-leninowskiej metodologii, której podstawą była klasowo-partyjna zasada badania historycznego.

W imperium rosyjskim obszar Białorusi wyróżniał się tym, że było tutaj ponad 20% szlachty ziemskiej europejskiej części Rosji. W pięciu zachodnich guberniach szlachta stanowiła 4,5% ogółu ludności, a w 50 guberniach wielkorosyjskich – tylko 1%<sup>1</sup>. Szlachta Białorusi była wielowyznaniowa. W 1862 roku w guberniach wileńskiej, witebskiej, grodzieńskiej, mińskiej i mohylewskiej mieszkało 9929 ziemian, którzy posiadali ziemię oraz swoich chłopów pańszczyźnianych. Z tej liczby aż 9261 ziemian (93,3%) było katolikami. Szlachty prawosławnej najwięcej mieszkało w guberni witebskiej (12,6%), a najmniej – w mińskiej (1,9%).<sup>2</sup> Do 1865 roku liczba szlachty wyznania prawosławnego w guberni mińskiej nieco się zwiększyła. Z 1668 ziemian 81 (4,9%) było prawosławnymi, 22 (1,3%) – mahometanami, 12 (0,7%) – luteranami i 1553 (93,1%) – katolikami<sup>3</sup>.

Szlachta nie posiadająca ziemi w przytłaczającej większości była pochodzenia miejscowego. W swym życiu codziennym, poza wywodzącymi się z tej warstwy społecznej urzędnikami i oficerami, bardzo się zbliżała do chłopów. Według wyznania dzieliła się na katolików i prawosławnych. Prawdopodobnie prawosławnych w tej kategorii szlachty było znacznie więcej niż wśród właścicieli ziemi. Na przykład w guberni mohylewskiej wśród szlachty bezrolnej i małorolnej 21,1 tys. osób (z rodzinami) było wyznania prawosławnego, a 16,5 tys. – katolickiego<sup>4</sup>.

\* Autor uznaje szlachtę mieszkającą na ziemiach Białorusi za szlachtę białoruską, być może nawet o białoruskiej świadomości narodowej, co jest tezą zupełnie karkołomną (red.).

<sup>1</sup> A. Żytko, *Liczbowy skład szlachty Białorusi 1861–1914*, [w:] *Pytania historii i metodologii nauki historycznej*, Mińsk 1997, s. 62, 68.

<sup>2</sup> Rossijskij gosudarstwiennoj istoričeskij archiw – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w S. Petersburgu (dalej: RPAH), f. 1282, op. 1, d. 365, k. 96–97.

<sup>3</sup> Nacionalnyj istoričeskij archiw Respubliki Bielaruś – Narodowe Archiwum Historyczne Republiki Białorusi (dalej: NAHRB), f. 319, op. 1, d. 1756, k. 3.

<sup>4</sup> *Opyt opisanija Mogilowskoj gubernii*, Mogilow 1882, cz. 1, s. 603.

Kwestia wyznania szlachty białoruskiej nie jest prosta. Ma ona zabarwienie nie tylko religijne, ale raczej polityczne i kulturowo-narodowościowe. Religijne w tym sensie, że szlachta Białorusi była podzielona na prawosławną i katolicką, co nie sprzyjało jej konsolidacji. Ten podział zdeterminował i polityczną orientację miejscowego ziemiaństwa. Katolicy skłaniali się ku zachodowi, bliżej im było do katolickiej Polski, a prawosławni spoglądali na wschód, na Rosję. Obszar Białorusi (Wielkie Księstwo Litewskie) był ściśle związany z państwem polskim. Znaczna część szlachty białoruskiej przeszła na katolicyzm i utraciła w pewnym sensie narodowe wartości kulturalne. Z drugiej strony późniejsze rozbiory Rzeczypospolitej i włączenie Białorusi do imperium rosyjskiego doprowadziły do politycznego i religijnego ucisku białoruskiej szlachty. Walka Polaków o wyzwolenie narodowe, w tym również ziem wchodzących w skład Rzeczypospolitej przed rozbiorami, stała się jednym z politycznych czynników, który wpłynął na kształtowanie się świadomości politycznej białoruskiej szlachty katolickiej, i, poza nielicznymi wyjątkami, wyznania prawosławnego.

Szlachta Białorusi oraz duchowieństwo katolickie były najbardziej wykształconą częścią społeczeństwa białoruskiego<sup>5</sup>. Z tego środowiska rekrutowała się białoruska inteligencja. A inteligencja, jak dowodzi doświadczenie historyczne, może wznieść się ponad swój interes warstwowy. Dlatego wśród inteligencji powstawała idea demokratyczna, idea walki o wyzwolenie narodowe.

Inna rzecz, że na początku XX wieku grono tych ludzi było niezbyt liczne, a inne warstwy społeczeństwa białoruskiego (chłopi, robotnicy, kupcy) dopiero zaczynały uświadamiać sobie, iż są Białorusinami, a nie „tutejszymi”. Nieprzypadkowo więc carska administracja rosyjska i wielkomocarstwowa historiografia, nie zwracając uwagi na rzeczywisty stan rzeczy, i w XIX, i w XX stuleciu określały ziemian prawosławnych Rosjanami, a ziemian katolików – Polakami. Staje się zatem jasne, dlaczego władze carskie pozamykały wszystkie wyższe uczelnie w kraju i przyjmowały ustawy ograniczające możliwość uzyskania wyższego wykształcenia przez szlachtę katolicką, starając się wysłać jej przedstawicieli poza granice Białorusi. Chodziło o zlikwidowanie ewentualnego separatyzmu narodowego (z punktu widzenia władz rosyjskich) białoruskiej szlachty.

Aktywny udział białoruskiej szlachty wyznania katolickiego w powstaniach przeciwko imperium rosyjskiemu określił politykę rosyjską w stosunku do tej warstwy na długie lata, szczególnie po 1863 roku. Władze carskie dążyły do podważenia siły ekonomicznej szlachty i ograniczenia udziału jej przedstawicieli w systemie kierowania krajem.

Podstawę stosunków kapitalistycznych w rolnictwie stanowi ziemia. Kapitalizm ostatecznie zrywał z feudalnym ustrojem patriarchalnym, ziemia stała się przedmiotem kupna-sprzedazy. Przed reformą 1861 roku tylko rodowa szlachta miała prawo nabycia ziem z chłopami pańszczyźnianymi. W latach 1861–1870 wydano szereg ustaw, które zezwalały wszystkim stanom kupować ziemię. Stało się to podstawą rozwoju kapitalizmu

<sup>5</sup> A. Zytko, W. Fomin, *Poziom edukacyjny ziemiaństwa Białorusi w końcu XIX st.*, „Więści BDPU im. M. Tanka” 1996, nr 2, s. 62.

w rolnictwie. Jednak ustawy te nie dotyczyły katolików, którzy mieszkali na terenach Białorusi, Litwy i prawobrzeżnej Ukrainy.

Na podstawie ustawy z 10 grudnia 1865 roku posiadacze sekwestrowanych majątków oraz wszyscy zesłani z kraju za udział w powstaniu powinni byli sprzedać je i inne wyście – zamienić swoje majątki na znajdujące się na terenie guberni wielkorusyjskich<sup>6</sup>. Sekwestrowane majątki, które nie zostały sprzedane dobrowolnie, wystawiano na licytację. Jeśli licytacja się nie odbyła, majątek przechodził na własność państwa z wypłatą właścicielowi 5% renty<sup>7</sup>.

Rosyjski nabywca sekwestrowanych majątków otrzymywał znaczne ulgi. Na przykład jeśli majątek był zastawiony w instytucjach kredytowych albo zadłużony wobec państwa, to osoba kupująca miała prawo do wzięcia na siebie długu nie przekraczającego wartości szacunkowej majątku. Nowy właściciel był zobowiązany w pierwszym przypadku spłacać dług zgodnie z przepisami urzędów kredytowych, a w drugim – w ciągu 37 lat wpłacając 6% rocznie<sup>8</sup>.

W pięciu białoruskich powiatach guberni witebskiej skonfiskowano 17 majątków (15 746 dziesięcin<sup>9</sup> ziemi) i taką samą liczbę majątków o powierzchni 31 136 dziesięcin sekwestrowano<sup>10</sup>. W sześciu powiatach guberni grodzieńskiej sekwestrowano 58 majątków o powierzchni 84 999 dziesięcin. Razem w pięciu północno-zachodnich guberniach na rzecz skarbu państwa przekazano 256 skonfiskowanych majątków<sup>11</sup>. Z nich stworzono działki liczące 50–1000 dziesięcin do sprzedaży osobom pochodzenia rosyjskiego oraz mniejsze działki 20–50 dziesięcin do rozdania rosyjskim nauczycielom i wiejskim sekretarzom<sup>12</sup>.

Do organizacji skupu majątków w 1866 roku powołano Towarzystwo Nabywców Majątków w Guberniach Zachodnich z kapitałem statutowym 5 mln rubli. Przed Towarzystwem postawiono zadanie zrównania stanu posiadania rosyjskiej własności ziemskiej z miejscową – katolicką. Lecz niewiele osób pochodzenia rosyjskiego chciało kupić ziemię z licytacji. Z tego powodu sekwestrowane majątki podlegały jurysdykcji Ministerstwa Własności Państwowej, które sprzedawało je na bardziej dogodnych warunkach bez licytacji. W wyniku tych działań Ministerstwo zdołało sprzedać 1092 osobom ziemię o powierzchni 516 200 dziesięcin<sup>13</sup>.

<sup>6</sup> *Polnoje sobranije zakonow Rossijskoj Impierii* (dalej PSZ RI), II, t. 40, otd. 2, nr 42 759.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Dziesięcina rosyjska jednostka powierzchni równa 10 925 m<sup>2</sup> tj. około 1,1 hektara.

<sup>10</sup> NAHRB, f. 2552, op. 1, d. 104, k. 12-13; *Pamiatnaja kniżka Witebskoj gubernii na 1866 god*, cz. 1, S. Petersburg 1866, s. 206-212.

<sup>11</sup> *Spisok imenij Siewiero-Zapadnogo kraja, podležaszczim obiazatelnoj prodaże w 2-ch godicznij srok, na osnovanii Wykaznogo powielenija 10 diekabria 1865 goda*, t. 1. Po Grodzieńskiej gubernii, Wilna 1866, s. 6-19; RPAII, f. 1282, op. 1, d. 248, k. 120.

<sup>12</sup> *Istoriczeskij obzor diejatelności Komiteta Ministrow*, cz. 1, S. Petersburg 1902, t. 3, s. 212.

<sup>13</sup> N. Rubakin, *Rossija w cyfrach*, S. Petersburg 1900, s. 117.

Z czasem polityka rosyjska wobec ziemian katolików zastrzała się, natomiast właścicielom ziemskim pochodzenia rosyjskiego udzielano kolejnych ulg. Komitet Ministrów doszedł bowiem do wniosku, iż jednym z powodów niepowodzenia akcji były pewne ograniczenia, m.in. zakaz oddawania kupionych majątków w dzierżawę Żydom i katolikom. Dlatego od 1867 roku Żydzi mogli być w majątkach gorzelnianymi, dzierżawcami karczm, zarządcami młynów i zakładów przemysłowych<sup>14</sup>. Natomiast dla ziemian katolików wprowadzono nowe ograniczenia. Od 14 kwietnia 1866 roku zabroniono katolikom, których majątki zostały sekwestrowane, nabywać nieruchomości w miastach. Nawet szlachcie katolickiej, która przeszła później na prawosławie, nie pozwalano kupować ziemi. Od 17 października 1869 roku te same ograniczenia dotyczyły osób wyznania protestanckiego, żonatych z katoliczkami oraz ich dzieci wyznających wiarę katolicką<sup>15</sup>. Na przykład w 1870 roku na podstawie owego rozporządzenia wileński generał-gubernator zabronił kupna ziemi bogatemu ziemianinowi z powiatu mińskiego, właścicielowi majątku Stańkowo, szlachcicowi – protestantowi K. Garcingowi<sup>16</sup>.

W 1875 roku Komitet Ministrów po przeanalizowaniu doświadczeń w zwiększaniu rosyjskiego stanu posiadania doszedł do mało budujących wniosków. Stwierdzono, iż *majątki nabyte przez Rosjan znajdują się w stanie opłakalnym, dlatego że ich właściciele często się zmieniali i samodzielnie prowadzić gospodarki nie chcieli*<sup>17</sup>. Po wyczerpaniu możliwości ulgowej sprzedaży ziemi (konfiskowanej, sekwestrowanej, skarbowej). Ministerstwo Własności Państwowej od 1887 roku przestało wydawać zaświadczenia uprawniające do otrzymania ulg i pożyczek na kupno ziemi w Zachodnim Kraju. Jednocześnie zostało rozwiązane Towarzystwo Nabywców Majątków<sup>18</sup>. Według ustawy z dnia 1 listopada 1886 roku prawo wystawiania zaświadczeń zostało przekazane generał-gubernatorom i gubernatorom. Ten krok doprowadził do nieograniczonej samowoli, działali oni bowiem według własnego uznania, a ich decyzje nie mogły być zaskarżone<sup>19</sup>.

Ziemianie katolicy starali się ominąć ustawy ograniczające ich prawa. Nierzadko nabywali ziemię na rzecz spółek akcyjnych lub na osoby trzecie. Zdarzało się, iż przedstawiciele tej kategorii szlachty udzielali pożyczki właścicielom ziemskim pochodzenia rosyjskiego pod zastaw majątków i faktycznie stawali się ich właścicielami. W celu zablokowania tego sposobu kupowania ziemi 27 grudnia 1884 roku ogłoszono nowe zasady, według których nie wolno było brać pieniędzy pod zastaw od prywatnej osoby pochodzenia polskiego. Zastaw uczyniony przed wprowadzeniem prawa miał być sfinalizowany przed oznaczonym terminem, a ważność bezterminowych określano tylko na 10 lat. Dla kompanii i spółek akcyjnych prawo kupna ziemi na terenie Kraju Zachodniego

<sup>14</sup> *Istoriczeskij obzor diejatelności*, s. 212–213.

<sup>15</sup> RPAH, f. 1276, op. 1, d. 106, k. 54.

<sup>16</sup> NAHRB, f. 295, op. 1, d. 1979, k. 237–241.

<sup>17</sup> *Istoriczeskij obzor diejatelności*, *passim*.

<sup>18</sup> PSZ RI, III, t. 7, nr 44 729 a.

<sup>19</sup> RPAH, f. 1276, op. 1, d. 106, k. 54.

ograniczono do powierzchni 200 dziesięcin<sup>20</sup>. Jeszcze raz podkreślono, iż wydzierżawienie majątku katolikom jest zakazane. Był jednak wyjątek. Jeśli dzierżawca katolik zobowiązywał się w ciągu pierwszych 12 lat zbudować na terenie dzierżawionego majątku zakład przemysłowy, to kontrakt mógł być przedłużony na lat 30<sup>21</sup>.

W 1891 roku, w związku z niepowodzeniem prób przedstawicieli rosyjskiej własności ziemskiej, Komitet Ministrów podjął decyzję o zastrzeżeniu zasad z 1884 roku, w efekcie ograniczając prawa własności ziemian katolików. Ten dodatek do zasad z 1884 roku otrzymał status ustawy z dnia 2 lutego 1891 roku<sup>22</sup>.

Wiara władz w zachęcenie Rosjan do nabycia ziemi na zachodzie z pomocą ulg finansowych stawała się coraz słabsza. I tak na sprawozdaniu witebskiego gubernatora za 1895 rok, w którym złożył on propozycję udzielenia pożyczki rosyjskim nabywcom w wysokości 3/5 ceny kupowanej ziemi, połączoną ze zmniejszeniem odsetek od pożyczonego kapitału, Aleksander III napisał: *Propozycje można przedstawić, ale bardzo wątpliwe, że to przyniesie korzyść*<sup>23</sup>. Nawiązując do tego sprawozdania minister finansów Bunge zaznaczył: *Wyniki, które z pomocą przedsięwziętych kroków osiągnął rząd, były bardzo nieznaczne. Ograniczenie działalności Polaków na niwie służby państwowej skontrowało ich wysiłki na prowadzeniu gospodarki, która bez wątplenia zrobiła wielkie postępy i z zaniedbanej pańszczyźnianej przekształciła się w ekonomiczną ziemską*<sup>24</sup>.

Ostatecznym rezultatem wymienionych ograniczeń stała się całkowita niemożność nabycia ziemi przez osoby wyznania katolickiego, z wyjątkiem chłopów. W ciągu 30 lat od przyjęcia ustawy z dnia 10 grudnia 1865 roku tylko na kilka podań w sprawie nabycia ziemi złożonych przez ziemian katolików monarcha odpowiedział pozytywnie. Większość z nich należała do biednej szlachty i prowadziła chłopski tryb życia, a część ziemian katolików otrzymała prawo nabycia ziemi za aktywny udział w wojnie rosyjsko-tureckiej w latach 1877–1878<sup>25</sup>.

Do końca XIX wieku w kancelarii imperatora zgromadziło się wiele takich podań. Z tego powodu od 4 marca 1899 roku ministrowi spraw wewnętrznych zlecono osobiście rozpatrywać te sprawy i zezwalać nabywać ziemię przedstawicielom miejscowej szlachty wyznania katolickiego, ale tylko tym, którzy prowadzili chłopski tryb życia, sami pracując na roli. Ogólna powierzchnia ich gruntów nie mogła być większa niż 60 dziesięcin na rodzinę.<sup>26</sup> Zdawałoby się, że nowe zasady były pewną ułgą w porównaniu z ustawą z 1865 roku. Jednak naprawdę było odwrotnie, gdyż do tej kategorii trafili i ziemianie Białorusini wyznania katolickiego. Oni również nie mogli mieć więcej niż 60 dziesięcin.

<sup>20</sup> PSZ IR. III. 1. 4. nr 2633.

<sup>21</sup> Ibidem, nr 2633.

<sup>22</sup> Istorieczeskij obzor diejatielnosti, t. IV, s. 216.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> RPAH, f. 1283, op. 1, d. 41, k. 44–45.

<sup>26</sup> Ibidem.

Później, minister spraw wewnętrznych Plewe jeszcze bardziej ograniczył stosowanie ustawy z dnia 4 marca 1899 roku. Uważał on, że nowa ustawa zagraża rosyjskiej własności ziemskiej w kraju. Według niego powstawała klasa drobnych ziemian katolików wrogo nastawionych do władz carskich. Już od lutego 1903 roku z inicjatywy ministra zostało czasowo wstrzymane wydawanie zezwoleń na kupno ziemi dla tej kategorii szlachty poza nielicznymi wyjątkami. Jeśli w latach 1865–1876 zgodnie na nabycie ziemi otrzymało 25 ziemian katolików guberni mińskiej na ogólną powierzchnię 105 435 dziesięcin, to w ciągu 5 miesięcy 1904 roku – 6 ziemian – na 58 dziesięcin<sup>27</sup>.

21 lipca 1904 roku Mikołaj II zatwierdził główne pozycje sprawozdania ministra Plewe w sprawie nabywania ziemi przez katolików w Zachodnim Kraju. Nowe przepisy jeszcze bardziej ograniczały ustawę z dnia 4 marca 1899 roku. Teraz własność ziemską mogła być kupowana przez katolików tylko wtedy, gdy: 1. Kupowana ziemia była faktycznie przez pewien czas w posiadaniu nabywcy i była przez niego uprawiana; 2. Zona i dzieci były prawosławnymi; 3. Ziemię mogła nabywać tylko spółka, której pozostali członkowie otrzymali już zaświadczenia od miejscowych władz uprawniające do kupna ziemi<sup>28</sup>. A więc nowa ustawa faktycznie zabroniła kupna ziemi wszystkim katolikom, oprócz chłopów.

Wydarzenia polityczne rewolucji lat 1905–1907, dążenie caratu do ograniczenia separatyzmu szlachty polskiej i oderwania od niej znacznej części białoruskich ziemian katolików spowodowały przyjęcie nowej ustawy 1 maja 1905 roku. Zgodnie z jej przepisami osoby pochodzenia polskiego mogły dzierżawić ziemię na tych samych warunkach co Rosjanie, bez ograniczenia terminu. Otrzymały one również prawo kupowania i dożywotniego posiadania ziemi, można też było wziąć ziemię pod zastaw, ale tylko u Polaków<sup>29</sup>.

Polacy po uzyskaniu zezwolenia władz miejscowych i władz wyższych mogli kupować ziemię nie tylko od Polaków, ale i przedstawiciele innych narodowości, gdy w grę wchodziła parcelacja albo zaokrąglenie granic posiadania. Zezwolono również na nabycie ziemi do celów przemysłowych, ale nie więcej niż 60 dziesięcin. Oprócz tego zostały zniesione dyskryminacyjne reguły z 1886 roku w sprawie porządku wystawiania zaświadczeń<sup>30</sup>. Nowe prawo zrównywało ziemian katolików z prawosławnymi, jeśli ci pierwsi udowodnili, że są Białorusinami. Lecz tryb ustalenia narodowości ziemian katolików był dosyć skomplikowany. Na przykład, żeby kupić ziemię, katolik musiał złożyć prośbę na piśmie do gubernatora. Ten ostatni zlecał ziemskiemu naczelnikowi sporządzenie kwestionariusza, zawierającego następujące punkty: 1. Narodowość proszącego według jego pochodzenia; 2. Mowa codzienna rodziny proszącego; 3. Określenie proszącego, do jakiej narodowości on siebie zalicza; 4. Wniosek osoby, która zbierała

<sup>27</sup> Spisok ziemlewdielcew Minskoj gubernii za 1876 god, b.m.r.w., s. 1–186; RPAH, f. 1284, op. 190, d. 52, t. 5, k. 203.

<sup>28</sup> RPAH, f. 1283, op. 1, d. 41, k. 45–46.

<sup>29</sup> PSZ IR, III, t. 25, nr 26162.

<sup>30</sup> Ibidem.

informację, a dotyczący narodowości proszącego, wyciągnięty ze wszystkich uzyskanych danych; 5. Wyznanie proszącego. Przytoczmy kwestionariusz ziemianina z powiatu grodzieńskiego, Sarasiuka, który chciał kupić 5 dziesięcin ziemi. Na pierwsze i trzecie pytanie dał odpowiedź – „Białorusin”, mowę określono (p. 2) jako białoruską, ale proszący rozmawia też po polsku, w punkcie 5 – wyznanie, wpisano katolik. Wniosek naczelnika brzmiał – Białorusin<sup>31</sup>.

Zapewne taki porządek ustalania narodowości ziemian katolików był bardzo skomplikowany i prowadził do nadużyć ze strony miejscowej administracji. Jednak w stosunku do poprzedniej polityki, gdy narodowość szlachty określano tylko na podstawie wyznania, był to krok naprzód. Wraz z porażką rewolucji, gdy zagrożenie zostało zlikwidowane, władze carskie zaczęły ograniczać ulgi, które przyniosła ustawa z dnia 1 maja 1905 roku. 4 listopada 1909 roku MSW przekazało gubernatorom nową interpretację artykułu 3 ustawy. Polakom zezwalano na kupno tylko 60 dziesięcin ziemi pod budowę zakładów przemysłowych. Nie oznaczało to, iż każdy chętny Polak miał prawo kupna ziemi. Rozwój polskiego sektora handlowo-przemysłowego nie odpowiadał interesom rządu. Premier Piotr Stołypin podkreślał, że podania w sprawie nabycia ziemi należy rozpatrywać (...) *nie w interesach proszącego, lecz miejscowych potrzeb handlowo-przemysłowych. Przy braku u naczelników gubernialnych całkowitego przekonania, że ziemię nabywa się tylko na potrzeby przemysłowe, i że wytwórczość odpowiada potrzebom miejscowym, liczę, iż na złożone prośby należy odpowiadać negatywnie. Ogólny kierunek mojej myśli sprowadza się do następującego – zastosowanie artykułu 3 powinno stać się nie regułą, lecz wyjątkiem*<sup>32</sup>.

Na skargę szlachcica powiatu wileńskiego Korwina-Sakowicza do Senatu na wileńskiego generał-gubernatora, który odmówił wydania zaświadczenia na kupno ziemi, został wydany nakaz Senatu z 21 czerwca 1910 roku. W dokumencie m.in. zaznaczało się, że w ustawie z dnia 1 maja 1905 roku brakuje dokładnych określeń pojęcia „osoba pochodzenia polskiego”. Z tego tylko powodu przedstawiciele miejscowej administracji w osobie gubernatora lub generała-gubernatora są w stanie rozwiązywać podobne sprawy, tym bardziej że one mają *nie prawny, ale polityczny charakter*. I dalej: *Twierdzenie proszącego Korwin-Sakowicza jakoby ustawa z 10 grudnia 1865 roku zabrania nabywać majątki na terenie Kraju Zachodniego tylko osobom polskiego pochodzenia (w sensie wychodźców z 10 guberni Carstwa Polskiego) nie odpowiada prawdzie. Określenie „osoba pochodzenia polskiego” należy rozumieć nie w sensie etnograficznym, ale kulturowo-politycznym. Z tego punktu widzenia osoby pochodzenia miejscowego Litwini, Żmudzini, Białorusini itd. mogą być osobami pochodzenia polskiego, jeśli przyswoiły narodowość polską*<sup>33</sup>. W sprawie zaś tego, czy Korwin-Sakowicz jest Polakiem czy

<sup>31</sup> Национальный исторический архив – Народное Архивум Историчне в Гродне (dalej: NAHG), f. 1, op. 18, d. 1069, k. 6-8.

<sup>32</sup> NAHRB, f. 1430, op. 1, d. 47705, k. 5-7.

<sup>33</sup> NAHRB, f. 1430, op. 1, d. 47705, k. 75-76.

Białorusinem Senat tłumaczył, iż korzystanie w rodzinie na co dzień z polskiej mowy i przynależność do rzymskokatolickiego kościoła, interesy którego w Zachodnim Kraju często zbiegają się z interesami narodowości polskiej, dają podstawę odnieść go do grona osób „pochodzenia polskiego”<sup>34</sup>. A więc ustawa z dnia 1 maja 1905 roku została znacznie ograniczona. W sumie ustawodawstwo rosyjskie wracało do ustawy z dnia 10 grudnia 1865 roku.

Wynikiem polityki rosyjskiej wobec ziemian wyznania katolickiego w II połowie XIX i na początku XX wieku stało się zwiększenie prawosławnego rosyjskiego stanu posiadania ziemi. Według danych MSW z 1904 roku ziemian wyznania prawosławnego było w guberni mińskiej – 1760 osób, mohylewskiej – 1551, wileńskiej – 648, witebskiej – 591 i grodzieńskiej – 342. Katolików najwięcej było w guberni wileńskiej – 4071 i mińskiej – 3013, najmniej w witebskiej – 1159 i grodzieńskiej – 1397 osób. Najwięcej ziemi mieli ziemianie katolicy w guberni mińskiej – 1 621 337 dziesięcin, i w wileńskiej – 1 050 011 dziesięcin. Najmniej miała szlachta katolicka w guberni grodzieńskiej – 513 338 dziesięcin<sup>35</sup>.

Chociaż rząd podejmował kroki w celu wzmocnienia stanu posiadania rosyjskiego ziemiaństwa, to jednak i w 1904 roku szlachta katolicka posiadająca ziemię dominowała we wszystkich guberniach. W wileńskiej guberni stanowiła ona 86,3% ogólnej liczby ziemian, w grodzieńskiej – 80,3%, witebskiej – 67%, mińskiej – 63,1% i mohylewskiej – 53,2%. Jednak ziemianin niekatolik miał więcej ziemi niż szlachcic wyznania katolickiego, a w guberni mohylewskiej prawosławni, luteranie i mahometanie skoncentrowali w swych rękach 756 857 dziesięcin ziemi, czyli 53,5% wszystkich gruntów należących do ziemiaństwa w guberni. W mińskiej guberni należało do nich 1 372 060 dziesięcin (45,8%), w witebskiej – 493 562 dziesięcin (43,7%), w grodzieńskiej – 307 275 dziesięcin (37,4%), a w wileńskiej – 317 691 dziesięcin (23,2%)<sup>36</sup>. Nieprzypadkowo więc ziemski samorząd w 1911 roku wprowadzono tylko w trzech guberniach białoruskich (witebskiej, mińskiej i mohylewskiej), gdzie dominowała własność prawosławna<sup>37</sup>.

Ziemiaństwo rosyjskie nie dążyło do integracji z miejscową szlachtą, nie zapisywało się do szlacheckich ksiąg rodowych. Tylko nieznaczna część mieszkała w nabytych majątkach. Nie zwracając uwagi na przepisy i instrukcje z 23 lipca 1865 roku, które zakazywały wydzierżawiać nabyte w kraju grunta osobom nierosyjskiego pochodzenia, szlachta rosyjska omijała prawo. Żydzi lub ziemianie katolicy wykorzystywali, za pewnym wynagrodzeniem, szlachtę rosyjską do kupna ziemi na Białorusi. W 1892 roku książę Urusow w liście adresowanym do wileńskiego generała-gubernatora zawiadamiał, że 95% rosyjskiego stanu posiadania wielkiej własności ziemskiej znajduje się w rękach Żydów. Właścicielami 86 dużych majątków w powiatach bielskim, brzeskim i kobryńskim, według Urusowa, byli Żydzi<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 8.

<sup>35</sup> РРАН, ф. 1276, оп. 1, д. 106, к. 65, *ibidem*, д. 41, к. 9–40. Zob. tabelę.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> Dowodzą na to, iż systematyczne podziały rodzinne ziemi prowadziły do rozdrobnienia własności.

<sup>38</sup> НАНГ, ф. 1, оп. 18, д. 166, к. 118.



Szeroko rozpowszechnionym zjawiskiem w kraju stała się również poddzierżawa. Oto jeden z charakterystycznych przykładów. Rosyjski ziemianin, który nabył majątek Durucze w powiecie brzeskim, wydzierżawił go miejscowemu duchownemu prawosławnemu Szpakowskiemu. W 1892 roku urzędnik rozpatrujący skargę chłopów pracujących w tym majątku dowiedział się, że właściciel nigdy się tam nie zjawiał, a rzeczywistym dzierżawcą był Żyd Najman<sup>39</sup>. Życi z reguły mieszkali w majątkach jako gorzelniani, producenci serów i masła, dzierżawcy karczm itd. Wykorzystując wedle opisanego schematu osoby trzecie, stawali się oni dzierżawcami lub administratorami majątków.

A oto jeszcze kilka innych świadectw. W sprawozdaniu mohylewskiego gubernatora do ministra spraw wewnętrznych za 1898 rok czytamy: *Nie biorąc pod uwagę ustawy, która zakazuje Żydom kupować majątki, takie transakcje są zjawiskiem dosyć częstym i odbywają się przez podstawienie osób pochodzenia rosyjskiego. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że nabywanie dużych majątków jest realizowane przez osoby, które nigdy ich nie widziały lub zajeżdżały tam tylko dla pozorów. Naprawdę majątki są kupowane przez Żydów, wykorzystujących ciężką sytuację materialną właściciela. Po nabyciu za niewysoką cenę, wyrąbują oni wartościowy las i sprzedają ziemię chłopom po wysokiej cenie. Tylko nieznaczna część dochodu przypada osobie, w imieniu której przeprowadzono operację. Większość zatrzymuje Żyd, który przeprowadził transakcję albo za swoje środki, albo za pieniądze wzięte od chłopów-nabywców<sup>40</sup>. W jednym ze swoich przemówień w Radzie Państwa w sprawie wprowadzenia samorządu ziemskiego w Kraju Zachodnim były premier S. Witte oświadczył, że stan rosyjskiego posiadania ziemi jest tam nieznaczny. Większa część rosyjskich ziemian nie prowadzi samodzielnie gospodarki, daje swoją ziemię w dzierżawę lub zajmuje się spekulacją. Dlatego rosyjskich ziemian Zachodniego Kraju nazwał on właścicielami-gośćmi<sup>41</sup>.*

Podobny ton można odnaleźć we wniosku mińskiego komitetu gubernialnego: w Zachodnim Kraju ziemianie rosyjscy nie mieszkają w swoich majątkach, lecz zlecają ich prowadzenie lub dzierżawę Polakom i cudzoziemcom. Polacy zajmują się gospodarką, mieszkają na miejscu i tworzą hermetyczną grupę osób reprezentujących swoje poglądy i interesy<sup>42</sup>.

Aby usprawiedliwić machinacje rosyjskich nabywców, wielkomocarstwowa historiografia i publicystyka oskarżała katolicką szlachtę. *Zamkniętość kasty posiadaczy ziemi, jej wrogość do wszystkiego, co jest rosyjskie czyniły życie każdego nowego rosyjskiego ziemianina nieznośnym. Nic więc dziwnego, że wiele rosyjskich ziemian sprzedawało majątki lub obchodząc prawo, dzierżawiło je Polakom – pisał Wileniec<sup>43</sup>.*

<sup>39</sup> NAHG, I. 1, op. 18, d. 166, k. 118.

<sup>40</sup> RPAH, f. 1282, op. 3, d. 279, k. 29.

<sup>41</sup> Gosudarstwiennyj Sowiet. Stenograficzieskij otcziot. Sessija VI, S. Petersburg 1910, s. 816.

<sup>42</sup> RPAH, f. 1233, op. 1, d. 238, k. 30.

<sup>43</sup> Wileniec, Russkoje ziemlewladienije w Siewiero-Zapadnom Kraje, „Russkij Wiestnik” 1905, t. 297, s. 229.

Tak więc statystyka prawosławnego stanu posiadania ziemi na Białorusi jest zawyżona. Ziemie należące do prawosławnego ziemiaństwa ulegały nowemu podziałowi między katolików i Żydów.

Rezultatem polityki rosyjskiej wobec ziemiaństwa wyznania katolickiego było stopniowe przejście ziemi z rąk szlachty wyznania katolickiego do rąk szlachty rosyjskiej i Żydów. To nie mogło nie wpłynąć na proces koncentracji ziemi, na przejście od stanowej (warstwowej) własności ziemi do wszechstanowej – bardziej powszechnej, co też pozytywnie wpłynęło na rozwój produkcji rolnej.

Rodowa szlachta Białorusi według wyznania i stanu posiadania ziemi ( 1904 ) \*

Gubernie	Wyznanie	Mniej niż 150 dzies.		Od 150 do 500 dzies.		Ponad 500 dzies.		razem	
		osób	ziemi	osób	ziemi	osób	ziemi	osób	ziemi
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
WILENSKA	Katolicy	140	10179	134	39373	123	222368	397	271920
	prawosławni	2950	141988	727	188788	394	719235	4071	1050011
	inni	210	5643	29	8324	12	31804	251	45771
	razem	3300	157810	890	236485	529	973407	4719	1367702
WITEBSKA	Katolicy	188	10389	156	45957	180	339442	524	395788
	prawosławni	645	33821	253	71991	261	530361	1159	636173
	inni	7	375	31	8885	29	88514	67	97774
	razem	840	44585	440	126833	470	958317	1750	1129735
GRODZIENSKA	Katolicy	61	4203	106	33516	121	253889	283	291608
	prawosławni	931	26451	229	65921	237	420966	1397	513338
	inni	37	1474	8	2044	9	12149	54	15667
	razem	1029	32128	343	101481	367	687004	1739	820613
MINSKA	Katolicy	1273	30831	166	42893	225	1181087	1664	1254811
	prawosławni	1991	53378	462	110456	560	1457503	3013	1621337
	inni	50	1563	11	3340	35	112346	96	117249
	razem	3314	85772	639	156689	820	2750936	4773	2993397
MOHYLEWSKA	Katolicy	1024	31886	208	56443	260	616534	1492	704863
	prawosławni	1189	44411	293	77700	283	535617	1765	657728
	inni	14	672	19	5475	26	45847	59	51994
	razem	2227	76969	520	139618	569	1197998	3316	1414585
RAZEM	Katolicy	2686	87488	770	218182	909	2613320	4365	2918990
	prawosławni	7706	300049	1964	514856	1735	3663682	11405	4478587
	inni	318	9727	98	28068	111	290660	527	328455
	razem	10710	397264	2832	761106	2755	6567662	16297	7726032

\* W tabeli nieznaczono narodowość: Rosjanie, Polacy, miejscowi.  
 Źródło: Rosijskij gosudarstwiennyj istoriczeskij archiw, f. 1276, op. 1, d. 106, k. 65; d. 41, k. 9, 11, 20, 30, 40.